

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie kwart.	mieś.
w Krakowie	12 ztr. — 3 ztr. — 1 str.	
w Austrii z przesyłką	16 „ 4 „ 1 „ 40.	
w Niemczech	12 tal. — 3 tal. — 1 tal.	
w Francji	80 fr. — 30 fr. — 7 fr.	
w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. — 12 fr. — 4 fr.	
w Turcji	64 „ 16 „ 6 „	
w Belgii	56 „ 14 „ 5 „	

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowskiego, handel Wieruchowski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidt. **Ajencje przyjmujące ogłoszenia.** W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Ooppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Mo- nem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hasenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 465. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczutowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Reklamacje nie zwraca się. **Cena ogłoszeń (inzeratów):** w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 3 ana. w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 . Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 . Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencja.

Ogłoszenie przedpłaty na rok 1874.

Ze zbliżającym się Nowym Rokiem prosimy szanownych czytelników naszych o wczesne odnowienie prenumeraty, aby nie spowodować niemiłej przerwy w rozszerze dziennika.

Przedpłata na „Kraj“ wynosi:

Cena przedpłaty:	W Krakowie:	w Austrii:
rocznie	ztr. 12	ztr. 16
połrocznie	6 „	8 „
kwartalnie	3 „	4 „
miesięcznie	1 „	1.40

Cena przedpłaty za granicą wyrażona jest w nagłówku dziennika.

Nowo przystępujący prenumeratorowie otrzymają początek drukującej się obecnie w feljtonie „Kraju“ nader zajmującej powieści „Pieniądze i Duch“ bezpłatnie.

Najtaniiej i najdogodniej przesłać można prenumeratę przekazem pocztowym.

Razem z prenumeratą na „Kraj“ nadesłać można pieniądze na dzieła, które wyszły nakładem „Kraju“ i które administracja „Kraju“ zamawiającym w łącznej wartości przynajmniej 3 ztr. franco pod wskazanym adresem, przesyła. Dzieła te wyszczególniamy na czwartej stronie dziennika.

Przegląd polityczny.

Sejm lwowski nie mógł obmyślić dla kraju lepszego podarku noworocznego, jak: ustawy o księgach gruntowych. Uchwalenie tej ustawy zapisujemy też z wszelkim uznaniem.

Wszystkie dzienniki tak wiedeńskie jakoteż zagraniczne zajmują się medytacjami i przeglądem ni noworocznymi.

Jak wiadomo, odbywały się w tych dniach w pałacu królewskim w Budzie konferencje ministrów obu połów państwa. Co było jednakże przedmiotem obrad, tego dotychczas nie wiemy dokładnie. Ci, którzy pierwotnie twierdzili, ja- by tam konferowano tylko nad przed- miotami ściśle administracyjnej natury, dotyczącymi jednako całej monarchji, dają się zniewoleni obecnie domniema- na swoje pod tym względem cokolwiek rozszerzyć. I tak powiadają, że obrado- wano również nad organizacją honwedów, s-mianowicie nad uszczupleniem ich ka- drow. Ponieważ jednakże między przed- miotem tym a organizacją wojska całe- go, nie wyłączając landwery monarchji całej, ściśła łączność zachodzi, przypusz- czać więc trudno, że nie było tam mo- wy o stanie obecnym całej armji i o jej potrzebach. Budżet wojskowy musiał za- tem także ważną odgrywać rolę. Do dys- towanych przedmiotów należało rów- żeż nowe unormowanie pensji. Trzy- dziesięcioletnia służba będzie odtąd dawała prawo do pensji całkowitej. Mi- nisterjum wojny napotkało ze strony węgierskiej silną opozycję przeciwko poje- dynczym pozycjom wydatków nadzwycz- ajnych.

W Berlinie bawić ma obecnie jako gość kościół św. Jadwigi ks. Ledóchowski. Obecność jego tamże tyczy się podobno procesu i w tym celu stara się o au- djencję u cesarza.

Pierwszego lutego odbyć się mają po- raz pierwszy wybory do niemieckiego rajchstagu, a już obecnie jest tam agita- cja przedwyborcza bardzo rozwinięta. Uwagi godnym jest wyznaczenie wiary politycznej kandydującego członka sztras- burgskiej izby handlowej, Gustawa Berg- mana: „Znajdujemy się naprzeciw faktu dokonanego, którego z historii wykreślić nie można, poświęcić powinniśmy się więc zakresowi działania, jaki nam przypadł.“

Żądania, jakie, podług Bergman- sko-lotaryngscy deputowani mieliby za- stępować w rajchstagu, zebrał w nastę- pujących trzech punktach:

1. Przywrócenie owych konstytucyj- nych gwarancji dla osób i wolności, które podczas dyktatury zniesione zosta- ły. 2. Samorząd pod względem admini- stracji i finansów, a to w ten sposób, że- by kraj miał własną konstytucję i zgro- madzenie prawodawcze. Państwo alzac- ko-lotaryngskie powinno stać na równi pod względem autonomji z innymi związ- kowemi państwami cesarstwa niemieckie- go. 3. Uwzględnienie żądań postawio- nych przez radców powiatowych.“

W końcu powiada Bergman: „Jeżeli z je- dnej strony stawiamy żądania, żeby nas jako państwo związkowe fraktowano, to musimy z drugiej strony i obowiązki na siebie przyjmując, które stanowisko takie za sobą pociąga. Znaczący to: powinniśmy u- dziać brać we wszystkich rajchstagowi przedkładanych kwestjach — a już sam nasz interes własny tego wymaga — bo czy my chcemy lub nie, losy nowego państwa są i naszymi losami. Stać na u- boczku wobec postępu idei, które się w wielkim narodzie bezprzestanku rozwija- ją, byłoby tylko najniezawodniejszym środkiem narażenia na szawk przyszło- ści kraju. A tego niebezpieczeństwa na- szej Alzacji-Lotaryngji zgotować nie chcemy.“

We Francji zwracać mają uwagę nie- tylko na agitację przedwyborczą do rajch- tegu w byłych francuzkich prowincjach, ale i w Bawarii nawet. „Augsburgska gazeta“ pisze, że Francuzi nierzadko bardzo dokładnie poinformowani bywają o przebiegu agitacji w pojedynczych ok- reęgach wyborczych bawarskich. Jeden z ultramontańskich polityków miał się na jakimś soirée tak wyrazić: „Od przy- jaciół naszych w Bawarii przychodzą wiadomości pomyślne. Wybory bawar- skie przekonają, że katolicy tamtejsi po- tępią zdradę, jakiej dopuścił się ich rząd wobec starego swego sprzymierze- nca w r. 1870.“

Bieda wszędzie z ultramontanami, jak i — z koroną francuzką. Oto dochodzą wiadomości z Paryża, że znaczna część prawicy i prawego środka udała się z za- pytaniem do księcia d'Aumale, który tam ciągle bawi, czyliby wśród pomyślnych okoliczności nie miał chęci skroni swojej uwieńczyć koroną — a ewentualnie zaś przyjąć prezydenturę raczypospolitej do- żywotnią. Książę zwrócił w odpowiedzi swęj uwagę tych panów na postanowio- ną na razie przez nich prezydenturę siedmioletnią Mac-Mahona. I ztąd to za- pewne wynikł ów zamiar w tej części zgromadzenia stawić w kwestji tytuło- wej, nad którą będzie jeszcze dyskusja, przeszkody prezydenturze marszałka.

Z powodu interpelacji Arnima tyczącej się odezw biskupów francuzkich, robił im rząd wprawdzie przedstawienia, nie było w nich jednakże ani słowa groźby. Sprze- ciwiałoby się to bowiem zupełnej wol- ności słowa biskupów Francji. W każ- dym razie spodziewa się rząd, że u- względnia oni zapewne w patriotyzmie swoim obecne stosunki Francji z Niem- cami.

Król Wiktor Emanuel ma udać się w tych dniach do Neapolu; podobno jed- nie tylko w celu niesienia pomocy dzie- siątkowanej przez cholerę ludności.

Osmego stycznia odbędzie się publicz- ny konsystorz, na którym nowomiano- wanym kardynałom obok tytułu i kape- lusza udzielonem będzie upoważnienie do brania udziału w sprawach stolicy świętej.

Sejm.

Dalszy ciąg piętnastego posiedzenia z dnia 30 grudnia.

Początek o godz. 6 min. 35.

W dalszym ciągu rozprawy ogólnej nad ustawą hipoteczną zabiera głos p. We- sołowski, wyrażając zdziwienie, że po obradach zaprzysztorocznych nad ustawą hipoteczną poruszono dzisiaj zarzuty wówczas już dostatecznie odparte. Mówca rozbiiera te zarzuty w krótkości i oświad- cza się w zupełności za projektem komi- sji.

Izba przyjmuje wniosek zamknięcia dyskusji, ale postanawia wysłuchać wszyst- kich zapisanych mówców.

Posel Erazm Wolański nie jest prze- ciwny projektowi komisji, chciałby tylko utrzymania na czas jakiś jeszcze jednoli- tej tabuli krajowej we Lwowie, radzi więc nie spieszyć się z jej podzieleniem i po- piera wniosek odesłania do komisji pro- jektu.

W dalszym ciągu przemawiali jeszcze za wnioskiem pp. Józef Jasiński, Cał- kowski, Zybkiewicz i Kowalski, a przeciw wnioskowi p. Krzeczunowicz.

Po potoczystem i bardzo zwięzłem przemówieniu sprawozdawcy, które miało tę tylko wadę, że trwało przeszło 20 mi- nut, chociaż go izba pomimo znużenia, z wielką uwagą wysłuchała, przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Krzeczunowicza (odesłanie do komisji), który upadł. Na imienne głosowanie sejm się nie zgodził, oświadczyło się za nim tyl- ko 11 głosów, gdy regulamin wymaga trzydziestu.

Specjalna dyskusja na jutrzejszym po- siedzeniu.

Koniec posiedzenia o godz. 8 min. 32.

Szesnaste posiedzenie d. 31 grudnia 1873.

Początek posiedzenia o godz. 11 m. 35.

Przewodniczący, marszałek ks. Leon Sapieha, ze strony rządu obecni wicepre- zydent namiestnictwa, p. Oswald Bart- mański, i p. Szymonowicz, radca sądu wyższego.

Po przyjęciu protokołu bez zarzutu, sekretarz p. Antoniewicz odczytuje dalszy ciąg petycji wniesionych do sejmu, a mianowicie:

1. Chrzanów, Wydział powiatowy w przedmiocie zaprowadzenia i wewnętr- nego urządzenia ksiąg hipotecznych. 2. Tarnobrzeg, wydział powiatowy o budo- wę drogi krajowej z Tarnobrzegu do Nad- brzezia. 3. Zagórski Mikołaj o dyspensę przekroczonego wieku normalnego. 4. Kol- buszowa, wydział powiatowy o subwencję na budowę drogi Głogów-Kolbuszowa. 5. Rada miejska w Podhajcach o udzie- lenie prawa do poboru kopytkowego. 6. Olszewski Michał January, djurnista przy wydziale krajowym o dyspensę przy- czynionego wieku normalnego. 7. Mieszka- ncy okolicy nadwiślańskiej o regulację brze- gów rzeki Wisły. 8. Komitet c. k. towa- rzystwa gospodarskiego we Lwowie o przeniesienie na etat urzędników krajo- wych z prawem do emerytury 6 posad nauczycieli przy szkole gospodarstwa wiej- skiego w Dublinach.

Petycję o uregulowanie brzegów Wisły na wniosek p. Spławińskiego odesłano do komisji administracyjnej.

Posłowi Ziemiańskiemu izba udzie- ła urlop do końca sesji, a p. Polanow- skiemu ks. marszałek udzielił urlop ośmio- dniowy.

Komisja górnicza ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Zybkie- wicza, zastępcą Jana hr. Tarnowskiego, sekretarzem p. Spławińskiego.

Na porządku dziennym jest rozprawa

szczegółowa nad ustawą hipoteczną. Spra- wozdawca dr. Rydzowski.

1. Postanowienie ogólne.

§. 1. W królestwie Galicji i Lodome- rji z wielkiem księstwem krakowskiem założone będą księgi hipoteczne (grun- towe).

Księgi te założone będą z urzędu dla wszystkich miejscowości, dla których nie istnieją księgi publiczne, jako hipoteczne uważać się mające; dla miejscowości zaś, dla których wspomniane księgi istnieją, o tyle, o ile księgi tam prowadzone nie odpowiadają wymogom niniejszej ustawy.

Posel Madejski wnosi dodanie do pierwszego ustępu wyrazów: „przy są- dach kolejalnych pierwszej instancji“. Poprawka ta, którą mówca uzasadnia, a izba popiera, wymierzona jest przeciw oddaniu hipotek włościańskich sądom po- wiatowym.

Posel Spławiński oświadcza, że zgadzałby się z tą poprawką, gdyby nie ta okoliczność, że stałoby się to powodem odmówienia sankcji, jak w roku zaprze- szłym. Dla uratowania więc ustawy trzeba odrzucić poprawkę.

Posel Fruchtman wykazuje, że przy- jęcie poprawki wprowadziłoby niekonse- kwencję w całą ustawę.

Po odpowiedzi sprawozdawcy popraw- ka p. Madejskiego zostaje odrzuconą bar- dzo znaczną większością, i paragraf we- dług wniosku komisji przyjęty.

Posel Kowalski stawia wniosek przy- jęcia całej ustawy *en bloc*. Sprzeciwiają się temu pp. Smolka i Krzeczunowicz, zapowiadając poprawki do §§. 3 i 23. Na wniosek p. Kowalskiego izba uchwała wziąć najprzód pod dyskusję te paragra- fy, a nad następnymi głosować *en bloc*.

Posel Smolka zabiera głos co do §. 3, który brzmi jak następuje:

2. Urządzenie wewnętrzne ksiąg hipotecznych.

A. Księga główna.

§. 3. Wykazy hipoteczne posiadłości tabularnych w obrębie jednego sądu kolejalnego jako realnej ich instancji poło- żonych, tworzą razem jedną księgę głów- ną.

Przy zakładaniu ksiąg hipotecznych te posiadłości za tabularne uważać należy, które w myśl ordynacji wyborczej dla sejmu krajowego za dobra ziemskie tabu- larnie poczytane być mogą.

Czy posiadłość uważaną być ma za ta- bularną, orzeka w razie wątpliwości po- zasięgnięciu opinji namiestnictwa i wy- działu krajowego, co do posiadłości w Galicji i Lodomerji położonych, sąd kra- jowy lwowski, co do posiadłości położo- nych w okręgu byłego wolnego miasta Krakowa, sąd krajowy krakowski.

Wykazy hipoteczne posiadłości poło- żonych w obrębie miasta, w którym sąd kolejalny będący zarazem instancją ich realną ma swoją siedzibę, tworzą razem jedną księgę główną. Większe jednak gmi- ny miejskie podzielone być mogą, dla łat- wiejszego przeglądu, na dzielnice miej- scowo odgraniczone, a w takim razie u- tworzoną będzie dla każdej pojedynczej dzielnicy osobna księga główna.

Wykazy hipoteczne wszystkich innych posiadłości w jednej gminie katastralnej położonych, tworzą razem jedną księgę główną.

W razie potrzeby założone będą księ- gi dodatkowe dla każdej księgi głównej z osobna.

Stawiając do tego artykułu poprawkę dążącą do utrzymania jednolitości tabuli krajowej, p. Smolka dosyć obszernie od- powiada na zarzuty, które mu w rozpra- wie ogólnej poczyniono.

Poprawka p. Smolki nie zostaje po- partą.

P. Krzeczunowicz zabiera głos do §. 23, który brzmi:

§. 23. Przy utworzeniu ciał hipotecznych (§. 21 ust. 3) z takich posiadłości, które były dotychczas wpisane w księdze publicznej za hipoteczną uważanej, służyć będzie za podstawę stan posiadania tej księdy odpowiedni.

Posiadłości zaś w takich księgach nie wpisane a do jednego i tego samego posiadacza należące, połączone będą w jedno ciało hipoteczne, jeżeli posiadacz utworzenia osobnych ciał hipotecznych nie żąda. Połączenie to jednak o tyle tylko uskuteczniom być może, o ile według ustawy jest dopuszczalnym (§ 5), co w każdym razie jak najściślej zbadac należy przez przesłuchanie posiadacza, przez przegląd aktów sądowych, albo w inny odpowiedni sposób.

Mówca widzi w tym paragrafie wątpliwość, dla usunięcia której radzi, aby w ustępie drugim po wyrazach „do jednego i tego samego posiadacza należące“ dodać wyrazy „i w jednej gminie katastralnej położone“ albo też zamiast wyrazów „połączone będą“ powiedzieć „połączone być mogą“.

Izba obie te poprawki popiera.

Radca Szymonowicz w imieniu rządu oświadcza się za pierwszą poprawką.

Posel Grocholski uważa za właściwszą drugą poprawkę, ponieważ mapy katastralne nie stosowały się do granic własności.

Ks. marszałek zawiesza posiedzenie, aby komisja mogła się naradzić.

Po półgodzinnej przerwie sprawozdawca oświadcza się za odrzuceniem i tych poprawek. Izba też je odrzuca i przyjmuje resztę paragrafów i całą ustawę *en bloc*.

P. Kowalski wnosi dodatkową rezolucję, żądającą, by przy wprowadzeniu w życie ustawy hipotecznej prawa obu języków krajowych były zachowane.

P. Chrzanowski żąda traktowania tego przedmiotu według regulaminu jako wniosku samoistnego.

P. Zyblikiewicz. Byłoby to zbyt technicznym, ponieważ co do zachowania równouprawnienia obu języków istnieją prawa; trzeba więc przy każdej ustawie uchwalac coś podobnego, gdybyśmy przypuszczali, że prawa te nie są zachowywane.

Komisarz rządowy p. Bartmański. Mogę dać zapewnienie, że rząd jak zawsze tak i w tym wypadku oba języki krajowe szanować będzie.

P. Kowalski obstaje przy swoim wniosku, ponieważ widać z praktyki, że językowi ruskiemu dzieje się krzywda.

P. Chrzanowski, zgadzając się z p. Zyblikiewiczem, cofa swój wniosek.

Po kilku jeszcze słowach sprawozdawcy izba odrzuca rezolucję posła Kowalskiego.

P. Madejski, wychodząc z tego, że izba oświadczyła się przeciw jego prawom, nie ze względu na zasadę, ale z obawy o sankcję, wnosi następującą rezolucję:

„Sejm wypowiada życzenie, aby księgi hipoteczne gruntowe były prowadzone przy sądach kolejalnych pierwszej instancji, i wzywa c. k. rząd, aby na drodze właściwej stosowne w tym kierunku jak najrychlej poczynił kroki.“

Posel Zyblikiewicz. Żadną miarą nie możemy tego uchwalic, bo rząd tego zrobić nie może. Uchwaliliśmy właśnie ustawę, która obowiązywać będzie ministrowi; życzenie więc takie byłoby niekonsekwencją.

P. Grocholski. Popierałem wniosek p. Madejskiego, bo chciałem żeby wszystkie sądy były kolejalne. W tym duchu tłumaczona poprawka nie jest bynajmniej niekonsekwencją.

P. Zyblikiewicz. W takim razie trzeba to inaczej wystylizować.

Po przemówieniu sprawozdawcy i faktycznym sprostowaniu p. Grocholskiego izba wniosek p. Madejskiego odrzuca.

Z porządku dziennego następuje drugie czytanie sprawozdania wydziału krajowego w sprawie oddania krakowskiego szpitalu powszechnego w zarząd tamtejszej reprezentacji miejskiej, i sprawozdania tegoż wydziału o stanie funduszków stanowiących majątek szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie. Sprawozdawcą jest p. Paszkowski.

Co do pierwszego punktu, wydział krajowy wnosi następującą uchwałę:

1. Sejm upoważnia wydział krajowy po poprzednim porozumieniu się z c. k. namiestnikiem do zawarcia z reprezentacją miasta Krakowa układu o oddanie tejże reprezentacji krakowskiej szpitalu publicznego i powszechnego jako zakładu gminnego, i do oddania go tejże reprezentacji wraz z wydzielonym dla niego majątkiem fundacyjnym.

2. Przy wydzielaniu tego majątku wydział przestrzegać będzie, aby fundusze, mające wyraźnie wymienione przeznaczenie, wydzielone zostały ściśle według tego przeznaczenia; inne zaś fundusze rozdzielone być mają między trzy oddziały szpitalu: chorych, położnic i podrzutek.

Wnioski te uchwalono bez rozpraw.

Co do sprawozdania o stanie funduszków szpitalnych krakowskich, wydział krajowy wnosi następującą rezolucję:

„Sejm zatwierdza przedstawiony przez wydział krajowy projekt podziału majątku, do szpitalu św. Łazarza w Krakowie należącego, między zakłady chorych, położnic i podrzutek.“

Przyjęto bez rozpraw.

Następują sprawozdania z petycji.

Co do petycji Mchała Januarego Olszewskiego dyetariusza wydziału krajowego o *veniam aetatis* dla służby krajowej, sprawozdawca wydziału p. Pietruski wnosi, aby prośbie petenta zadość uczynić, co bez rozpraw przyjęto.

Co do petycji gminy Zaleszczyki w sprawie budowy mostu przez Dniestr, sprawozdawca komisji petycyjnej p. hr. Golejewski wnosi:

„Wzywa się rząd, aby budowa mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami w roku 1874 rozpoczęta być mogła.“

Komisarz rządowy p. Bartmański wyjaśnia, że rząd robi wszystko co można, aby budowę tego mostu przyspieszyć.

Po kilku jeszcze słowach p. Erazma Wolańskiego sprawozdawca imieniem komisji cofa wniosek.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 5. Następnę posiedzenie w piątek o g. 11.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 30 grudnia.

F. W ministerstwie finansów krążąją się dość żywo koło urzeczywistnienia ustawy zapomogowej; „centralny zarząd“ zajęty już organizacją nowych kas zaliczkowych, a pomimo tego nie jeszcze nie słychać o zamiarach i choćby przygotowawczych tylko krokach p. de Pretisa w sprawie zaciągnięcia 80milionowej pożyczki, do której go przecież § 1 rezolucyjnej ustawy upoważnia.

W tutejszych kołach finansowych rozpowszechniło się nawet mniemanie, które potwierdzają również prawie wszystkie dzienniki tutejsze, że p. de Pretis chwilowo przynajmniej nie zamysla korzystać z udzielonego mu w ustawie zapomogowej pozwolenia. W ciągu dwuletnich bowiem swych rządów miał pan minister skarbu przez oszczędną gospodarkę (?) zapewnić sobie t. zw. „fonds de roulement“ w wysokości 20 milionów, którym to funduszem w połączeniu z nadwyżką z poboru podatków w ostatnich dwóch miesiącach zamysla p. de Pretis choćby chwilowo tylko uposażyć nowo zorganizowane kasy zaliczkowe.

Po powrocie swym z Pesztu powołał p. minister finansów komisję składającą się z matadorów tutejszego świata finansowego, celem przedłożenia jej ku bliższemu zbadaniu obszernego projektu w sprawie fuzji i likwidacji tutejszych stowarzyszeń akcyjnych.

Wszystkie trzy ministerstwa nasze bezustannie jeżdżą teraz z Wiednia do Pesztu i z Pesztu do Wiednia. Zaledwie wrócili do stolicy Węgier pp. Szlavy, Kerkapolyi i Tisza, którzy bawili tu w sprawie węgierskiej kolei wschodniej, po spieszyli bezwzględnie za nimi na dwór cesarski do Budy ministrowie przedlitawscy ks. Auersperg, de Pretis i Horst wraz z hr. Andrassym i bar. Kuhnem, a dziś donoszą znów dzienniki tutejsze o przyjeździe węgierskiego ministra handlu hr. Zichego do Wiednia w sprawie węgierskiej kolei wschodniej.

Co do tej ostatniej, nadmienić tu wypada, że usiłowaniam p. Szlavyego wraz z Kerkapolyim i Tiszą udało się uzyskać od banku narodowego prolongację terminu wypłaty zapożyczonych przez dyrekcję „Ostbahn“ 15 milionów z począt-

kiem r. b. na zastaw obligów pierwszeństwa tejże kolei do 15 lutego 1874 roku. Prolongacja ta zatem może dać sejmowi węgierskiemu najlepszą sposobność bliższego i spokojnego zajęcia się smutną tą sprawą.

Poznań. Rząd pruski stara się wpływać na opinię ludności polskiej przez wydawanie gazet tanich a przeznaczonych dla większej publiczności. Świeżo zapowiedziane jest w Poznaniu nowe takie wydawnictwo a mianowicie: „Gazeta dla pruskich landwerzystów.“ Z powodu tego nowego rządowego wydawnictwa, wychodzący w Poznaniu *Oredownik* taki kreśli obraz położenia dziennikarstwa polskiego w Poznaniu.

„Od lat trzech rozwija się dziennikarstwo w W. Księstwie w tak szybki sposób, iż każdy pojąć może, że Księstwo nasze warunków do takiego rozwoju nie daje. W roku 1871 mieliśmy w Poznaniu tylko 4 pisma polityczne: 2 polskie i 2 niemieckie, na Nowy Rok będziemy ich mieli aż 7, i to 3 niemieckie, 4 polskie! I te mają być czytane i utrzymywane przez Księstwo, gdzie są dwie narodowości, gdzie niższych klas niemieckich prawie nie ma, a polskie są ubogie! Dlatego też z wszystkich prowincji państwa pruskiego abonament pism politycznych w Księstwie jest najniższy, tak nawet niski, że gdzieindziej pisma przy takim abonamencie nie istniałyby pół roku, — nazywałoby się to bowiem, że ich nikt nie czyta. Jedyna „Posener Zeitung“ ma abonament powyżej — blisko 3 tysiące, za to „Ostdeutsche Ztg“ nie liczy jeszcze tysiąca, „Dziennik“ i „Kurjer“ ledwo kilkadziesiąt nad tysiąc, „Oredownik“ i „Wiarus“ żywią się na jednym polu według zasady Darwina: kto kogo połknie, ten zdobędzie podstawę bytu. Jeżeli doliczymy do pism W. Księstwa, jak słusznie, „Przyjaciela Ludu“, to od Nowego Roku, od którego to czasu będzie także wychodziła raz na tydzień, za 7½ srg. na kwartał „Posener Landwehr Ztg“ w polskim i niemieckim języku, będziemy mieli dla naszych klas średnich i niższych aż 4 pisma w Księstwie. Stan taki nie jest normalny, ale chorobliwy i owa za wielka liczba pism dla klas średnich i niższych nie powstaje też z naturalnych, miejscowych potrzeb, ale z rozdrażnionych stosunków politycznych naszego Księstwa. Pewne kółko poznańskich liberałów zakłada „Wiarusa“ na ubicie „Oredownika“, Niemcy zakładają „Gazetę dla pruskich landwerzystów“, by finansowo bić się z „Przyjacielem Ludu“, a moralnie z „Oredownikiem“ i „Wiarusem“. Z tego źródła pochodzi tak wielka liczba pism u nas.“

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 2 stycznia.

Jutro w sobotę d. 3 stycznia 1874 roku o godz. 10 rano rozpoczynają się wykłady stałe dla kobiet według zeszłorocznego programu. Równocześnie rozpoczynają się wieczorne wykłady w wyższym zakładzie nauk handlowych dla mężczyzn. Zapisy odbywają się codziennie od godziny 10 do 1.

Teatr. — Wczoraj na Nowy rok przedstawiono „Skarby i Upiory“ p. Ładnowskiego z muzyką p. Hoffmana. Znana jest sztuka i znana już w niej gra artystów, nie mielibyśmy więc o tém właściwie nic do powiedzenia, zwłaszcza, że było to przedstawienie okolicznościowe, z zastosowaniem do uroczystości wczorajszej śpiewkami, które licznie zgromadzoną publiczność bardzo ubawiły. Szczególniej podobały się śpiewki p. Ekeru. Wesołości i śmiechu było więc tak wiele, że wreszcie, ale jakże tu być samemu recenzentowi tylko surowym i za złe brać n. p. „Basi“, że śmiała się wczoraj ciągle — czy cieszyła się z powrotu swego „Stacha“, czy niepokoiła się przedtem jego oddaleniem — jednym słowem przez całą kaszel małańki w dodatku przeskadzała, jej wczoraj nawet śpiewała tak dobrze, jakby mogła. Przy tej sposobności niech przyjmie od nas p. Cwiklińska szczerę, choć nieco spóźnione życzenie, ażeby w ciągu roku miała wprawdzie zawsze powody do wesołości, ale na scenie niech będzie tylko w roli i śpiewa zawsze nie tak jak umie, ale tak jak umie najlepiej.

Jutro „Diana de Lys“.

Ksiądz Szczęsny Gawroński, były przełożony klasztoru kks. Misjonarzy w Krakowie i tutejszego seminarjum biskupiego, otrzymał prawo obywatelstwa austriackiego i przyjęty został do gminy miasta Krakowa.

Według taryf z dnia 1 stycznia 1874 r. przez piekarczy i rzeźników na miesi. styczeń złożonych, obowiązali się dostarczać najtańszej pieczywa przez miesiąc styczeń:

Chleb pszenny: Aleks. Merkert (ulica Szczepeńska), Watorski Jan (ulica Mikołajka), za 1 cent 2½ łyta wagi wied.

Chleb żytni: Krudowski Józef (ulica Żydowska), Merkert Aleksander (ulica Szczepeńska), za 1 cent 3 łyty wied.

Bułki przednie: Knoll Franciszek (Mały rynek), Bartł Stan. (Mały rynek), Koberzyński Feliks (Wolnica na Kazimierzu), Krudowski Józef (ulica Żydowska), Merkert Aleksander (ulica Szczepeńska), Watorski Jan (ulica Mikołajka), za 1 cent 1½ łyta wied.

Bułki wyczołajne: Merkert Aleks. (ul. Szczepeńska), Watorski Jan (ulica Mikołajka), za 1 cent 2¼ łyta wied.

Chleb prądnicki: 1 funt po 9 centów.

Chleb pędzichowski: 1 funt po 9 centów.

Cenniki w lokalach sprzedaży wystawione obejmują wagę, jaką każd. go rodzaju pieczywo na sprzedaż wystawione zawierać powinno.

Mięsa obowiązali się dostarczać na miesiąc styczeń po cenie:

Mięso wołowe: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. od 27—28 c., przy placu Szczepeńskim od 26—27 c.

Cielecina: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. od 28—30 c., przy placu Szczepeńskim od 26—28 c.

Baranina: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. od 30—35 c., przy placu Szczepeńskim od 30—32 c.

Wieprzowina ze skórką: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. 36 c., przy placu Szczepeńskim 34 c.

Wieprzowina bez skórką: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. 32 c., przy placu Szczepeńskim 32 c.

Z magistratu hr. g. m. Kraków.

Kraków, dnia 1 stycznia 1873 r.

Białkowski. — J. Szydłowski.

Dnia 31 grudnia r. z. w południe, zajęła się sadza w rurze piecowej w kamienicy hr. Wodzickiego w Rynku, ogień został jednak zaraz ugaszony, tak, że nie wyrządził żadnej szkody.

Michał M., przystaw stanu z gub. żytomierskiej, który po sprzeniewierzeniu znacznej kwoty rządowych pieniędzy, z młodą panią uciekł i do Galicji się schronił, został tym dniami w Krakowie przez komisarza policji Engla i agentów Dacha i Feldmana w dor. zajezdnym pod „Trzema koronami“, pod przybranym nazwiskiem Michała Malczewicza w z swoją kochanką wysłędzony i aresztowany.

Pozar. — W noc Nowego Roku wybuchł Ringstrasse w Wiedniu w „Grand-Hotel“ pożar, który wnet ogarzał całe to wielkie i wspaniałe zabudowanie; wszelki ratunek był niemożliwy; jedna część tego pałacu stała się łupem płomieni.

W Poznaniu odbyło się dnia 30 grudnia r. walne zebranie tow. przyjaciół nauk. Gaił je prezes dr. Libelt. W imieniu zarządu odczytał sprawozdanie p. Feldmanowski. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że nader możolne czynności zarządu w sprawie publikacji Kópernikowych są na ukończeniu, ponieważ drugi nakład wszystkich trzech publikacji wygotowany.

Co do wydawnictw udało się zarządowi mimo bardzo szczupłą liczbę pracowników brać w tym przeciągu czasu materiały na d. ostatnie tomy Roczników (tom VI i VII), kt. wyszły w końcu 1871 i w końcu r. 1872. Początku 1873 r. ostatni tom członkami t. rzystwa i rozmaitym zakładom naukowym i stowarzyszeniom rozesyłany został.

Zarząd poparł wydanie wielkiej gramatyki języka polskiego ks. proboszcza Malinowskiego, za co autor przypisał towarzystwu znamienitą pierwszą w języku polskim gramatykę sanskrytu, której I zeszyt dopiero co się ukazał.

Po odczytaniu sprawozdania pan Józef hr. Mielżyński referując w imieniu komisji budowlanej oświadcza, iż roboty około budowy muzeum dotąd nierozpoczęte, już to z powodu nie wykonania jeszcze przedwstępnych szczegółów budowy, już to dla braku funduszków, już wreszcie z powodu ich uwięzienia w Tellusie przez upadek tegoż. Stosownie bowiem do uchwały komisji, fundusze na budowę wynoszące w gotowiznie 5,160 tal. 10 sgr. oraz 1,200 tal. w listach zastawnych złożone zostały w Tellusie, aby mianowicie gotowizną znaczącą marnie nie spoczywały, a przynosiły procent. W kilka miesięcy potem Tellus upadł, fundusz więc tam złożony, jakkolwiek jest p.

Dziela wydane nakładem „Kraju“.

- C. H. Lewesa „Fizjologia codziennego życia“ z k. kr. przetłumaczył z angielskiego Ludwik Maślowski. Tom I. in 8vo str. 334 i 32 drzew. Tom II. in 8vo 322 str. i 37 drzeworytów (Cena obu tomów) 3.—
- Chrobacza. Rozbiór Starożytności Słowiańskich napisał Tadeusz Wojciechowski. Tom I. 8vo str. 344. 4.50
- Konfederacja Barska. Korespondencje między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim łowczym koron. w latach 1768 do 1769 wydał dr. Ludwik Gumplowicz .. 2.—
- Gawędy przez Berlicza Sasa 1.50
- Moskwa (dalszy ciąg Gawęd) przez Berlicza Sasa 1.50
- Nauka języka angielskiego według metody Robertsona 2.—
- Powieści Wschodu i Zachodu przez Wojciecha Chłęduszyńskiego 1.50
- Patryarcha, powieść Adama Bętkowskiego dwa tomy 3.—
- O kowal ziemii, powieść przez Michała Bałuckiego 1.50
- Plotki i Prawdy, przez Mieczysława Pawlikowskiego 1.—
- Ella, powieść Chłęduszyńskiego 1.50
- Skrupoty, powieść Chłęduszyńskiego 1.50
- Sto djabłów, powieść z czasów sejmu czteroletniego — J. I. Kraszewskiego dwa t. 2.50
- Tajny fundusz, pow. Zacharjasiewicza, dwa t. Rodzina Orskich, powieść Wołodego Skiby, dwa tomy 2.—
- Walka stronnictw, komedia Stożka (Adama Asnyka) 50
- Sebory, szkic historyczny przez W.B.K. 20
- O sprawie ruskiej 25
- Ultramontanizm i Moderanci przez Mieczysława Pawlikowskiego 25
- Dwaj Radziwiłłowie, komedia w 5 aktach przez Adama Bętkowskiego 50
- Prawo Postępu, studjum przyrodniczo-społeczne przez Ludwika Maślowskiego 75
- Literatura Jezuicka w Krakowie 15
- Nowe święte przymierze, przez Y. Z. 15
- Adam Mickiewicz i pisma jego do roku 1829 przez Alberta Gasiorowskiego 1.50
- Pol i jego pisma przez Stefana Buszczyńskiego 30
- Mandel i przemysł za czasów Stanisława Augusta, skreślił dr. Ludwik Kubala 20

ROZKŁAD JAZDY

wyłącznie uprzyw. kolei
ważny od lgo



pókn. cesar. Ferdynand
listopada 1873 r.

Odjazd z Wiednia		pociąg osobowy z I, II i III klasą		pociąg pospieszn. z I i II klasą		pociąg mieszany z II i IV kl.		poc. miesz. z II i IV kl.		pociąg os. z I, II i III k.		pociąg osobowy z I, II i III k.		pociąg pospiesz. z I klasą		pociąg osobowy z I, II i III k.		pociąg pospiesz. z I i II klasą			
Przyjazd do		8.— rano.		10.30 prp.		2.— popł.		5.— popł.		8.30 wiecz.		8.30 rano.		3.— popoł.		8.— wiecz.		10.50 noca.			
Floridsdorf	8.10 "	10.39 "	2.12 "	5.13 "	8.41 "	9.2 noca	Floridsdorf	8.40 "	3.10 "	8.10 "	10.59 "	Wagram	9.3 "	8.33 "	Gänserndorf	9.23 "	3.45 "	8.54 "	11.33 "		
Wagram	8.31 "	11.13 "	3.12 "	6.12 wie.	9.22 "	9.41 "	Gänserndorf	9.57 "	4.12 "	9.33 "	12.1 "	Marchegg	11.7 prpł.	5.9 "	10.54 "	1.6 "	Preszburg	5.56 wie.	10.5 wie.	6.6 rano	6.35 rano
Gänserndorf	8.51 "	11.40 "	3.58 "	6.59 "	9.58 "	10.25 "	Preszburg	5.56 wie.	10.5 wie.	6.6 rano	6.35 rano	Peszt	8.46 rano	10.29 wie.	Bazias	8.46 rano	10.29 wie.				
Angern	9.10 "	12.21 pop.	5.12 "	8.16 "	11.24 "	11.56 "															
Dürnkrot	9.25 "	12.55 pop.	6.15 wie.	9.29 "	11.54 "	12.13 "															
Hohenau	9.49 "	1.39 "	7.8 "	10.24 "	12.56 "	1.19 "															
Lundenburg	10.18 "	1.8 "	7.33 "	10.51 "	1.1 "	1.19 "															
M. Neudorf	10.42 "	2.23 "	8.10 "	11.54 "	1.33 "	1.33 "															
Göding	10.57 "	2.42 "	8.40 "	12.8 "	1.58 "	2.5 "															
Robatz	11.11 "	2.42 "	8.40 "	12.8 "	1.58 "	2.5 "															
Bisenz	11.30 "	2.5 "	9.16 noca	2.50 "	2.5 "	3.25 rano															
Hradisch	11.53 "	3.5 "	9.44 "	3.25 rano	3.25 rano	4.10 "															
Napagedl	12.15 pop.	4.10 "	4.10 "	4.10 "	4.10 "	4.10 "															
Thumatschau	12.33 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Hullein	12.45 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Prerau	1.8 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Brodek	1.40 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Otomuniec	2.11 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Prossnitz	4.34 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Sternberg	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Leipnik	2.31 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Weisskirchen	2.54 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Pohl	3.12 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Zauchl	3.30 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Stauding	3.51 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Schönbrunn	4.16 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Freiheitau	5.14 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Opawa	5.42 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Ostrawa	4.31 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Friedek	5.45 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Friedland	6.10 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Hruschau	4.40 pop.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Oderberg	4.50 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Wrocław	10.20 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Poznań	11.4 prpł.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Szczecin	5.12 pop.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Berlin	8.30 rano	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Hamburg	3.15 pop.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Petrowitz	5.57 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Pruchna	6.18 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Chybi	6.33 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Dziedzice	6.52 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Bielsk	7.40 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Oświęcim	7.31 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Trzebinia	8.19 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Szczakowa		4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Granicz		4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Mysłowice		4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Warszawa		4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Petersburg		4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Krzeszowice	8.46 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Zabierzów	9.6 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Kraków	9.26 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Lwów	10.50 prpł.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Czerniowce	11.37 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Suczawa	5.46 rano	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Jassy	1.3 pop.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Podwołoczyska	8.15 wie.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															
Odessa	10.31 noc.	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "	4.15 "															

Ogłoszenie konkursu.

Na posady dwóch dyrektorów Kasy Oszczędności miasta Krakowa z pensją etatem oznaczoną, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o te posady mają podania swe wnieść na ręce prezydenta miasta Krakowa najdalej do dnia 23 stycznia 1874 r. i do takowych dołączyć dowody: obywatelstwa cesarstwa austriackiego, znajomości języków polskiego i niemieckiego, praktyki odbytej w takiejże samej lub podobnej instytucji i wieku.

Stosownie do §. 51 statutu Kasy Oszczędności miasta Krakowa winni dyrektorowie kasy złożyć kaucyą wynoszącą dwa razy wziętą ich roczną pensją hipotecznie lub w papierach publicznych wedle ustaw obowiązujących na kaucyę dopuszczanych — od których ubiegłe kupony pobierają.

Kraków dnia 31 grudnia 1873.
Prezydent miasta Krakowa i Prezes Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności.

4809(1-3)

Dipl.

Dr. Pattison'a Wata goścowa

uśmierza zaraz i leczy predko

z gościca i reumatyzmu

wszelkiego, jako to: bólów w twarzy, piersiach szyi i zębów, dny w głowie, rękach i kolanach darcia w członkach, boleści w krzyżach i leżących. (4641 6-12)

W paczkach po 70 cent i w półpaczkach po 40 ct. dostanie u p. Stockmara, aptekarza w Krakowie.

Przyjazd do Wiednia.

pociąg mieszany	pociąg osobowy	pociąg mieszany	pociąg pospiesz.	pociąg osobowy	pociąg osobowy	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg pospiesz.	pociąg osobowy	pociąg kurjerski	pociąg osobowy
Z Hamburga, Berlina, Wrocławia, Petersburga, Warszawy, Czerniowca, Odessy, Krakowa, Trzebinia, Oderbergu, Ostrawy, Otomunicy, Lundenburga.					Z Pesztu, Preszburga, Marchegg, Gänserndorf.				Z Hamburga, Berlina, Lipska, Drezna, Bodenbach, Pragi, Berna, Lundenburga.		
3.48 ran.	5.5 rano	11.58 prpł.	5.21 pop.	7.19 wiecz.	6.20 rano	2.25 popł.	6.24 wiecz.	n	8.27 rano	4.22 popł.	8.20 wiecz.